



**W numerze m.in.:**

- Algorytm do rozwiązywania problemów – str. 2
- Czek z „Miedziaka” trafił do ogniska „Horyzont” – str. 3
- Wiadomości z ognisk TPD – str. 4-5-6
- „Droga do domu” – raport z realizacji projektu – str. 7
- Tak pięknych ilustracji
- od dzieci nie ma nikt inny! – str. 8

## Pomaganie dzieciom to wspieranie nich rodzin

Od początku odzyskania niepodległości przez nasze państwo, po długim okresie zaborów i pierwszej wojnie światowej potrzebne było odbudowywanie kraju nie tylko w dziedzinie materialnej, ale także społecznej ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji dzieci biednych i osieroconych.



**N**asze stowarzyszenie od początku polskiej państwowości podjęło aktywne działanie w celu zorganizowania różnych form opieki ograniczających cierpienia dzieci zaniedbanych, głodnych, chorych, potrzebujących opieki i pomocy, zapoczątkowując tym samym tworzenie nowoczesnego systemu opieki nad dziećmi, który – kontynuowany i wzbogacony w latach obecnych – stanowi wzór dla działaczy TPD w całym kraju, jak organizować prace na rzecz dzieci.

### Pomoc w kryzysie

Na przestrzeni stu lat, wychodząc naprzeciw zmieniającym się potrzebom, towarzystwo wdrażało nowe, innowacyjne w tym okresie, formy pomocy dzieciom, np. przedszkola, żłobki, szkoły, prewatoria, kolonie wypoczynkowe i zdrowotne, poradnie pedagogiczno-zawodowe, ośrodki adopcyjne, z których wiele po pewnym czasie zostało trwale włączonych do państwowego systemu oświaty i opieki.

W miarę upływu czasu rozwijają się dotychczasowe i powstają coraz to nowe formy pomocy dziecku. Dzisiaj w swojej działalności, dbając o dobro dziecka, stawiamy na jego rozwój psychiczny, emocjonalny, uczestnictwo w kulturze, możliwość rozwijania zainteresowań i talentów dzieci, zdobywanie wiedzy i umiejętności (...), a w dożywianiu naukę o zasadach zdrowego żywienia. Wiemy też, że pomaganie dzieciom musi uwzględniać wspieranie ich rodzin, szcze-

gólnie, gdy przeżywamy trudne sytuacje kryzysowe.

### Kontynuacja misji

W tym zakresie nie do przecenienia jest praca pedagogów rodzinnych TPD, którzy skutecznie pracują z rodziną, pomagają odbudować zaburzone relacje, umożliwiając powrót dziecka z placówki do domu, a często także uchronić je przed umieszczeniem w domu dziecka.

Ogromne są także zasługi TPD w rozwijaniu opieki nad dziećmi i młodzieżą z niepełnosprawnością. Jedną z nowszych inicjatyw towarzystwa są także działania związane z ochroną praw dziecka, przede wszystkim tam, gdzie dziecku dzieje się krzywda. Rzecznicy praw dziecka TPD podejmują skuteczne kroki w trudnych sprawach mających na celu obronę dzieci przed wszelkimi przejawami złego traktowania, przemocy, znęcania się fizycznego i psychicznego. (...)

Kolejne stulecie oznaczać będzie kontynuację misji, którą TPD konsekwentnie pełni od 1919 roku, dostosowując swoje działania dla dobra dzieci do wciąż zmieniających się warunków życia.

### Nowe wyzwania

A oto [niektóre] wyzwania, które – w świetle konferencji „Dzieciństwo w potrzebie” – stoją przed członkami TPD na początku drugiego 100-lecia działalności: popularyzowanie historii

i dokonań TPD, jak również formułowanie ambitnych zamierzeń na przyszłość; zachowanie tradycji, neutralności politycznej, dbanie o jakość życia wszystkich dzieci, wychowywanie kolejnych pokoleń odpowiedzialnie i do odpowiedzialności, wzmacnianie odpowiedzialności rodzicielskiej, między innymi poprzez działania edukacyjne; (...) wpływanie na kształcenie kadr pomocy społecznej, aby ich przygotowanie było jak najbliższe potrzebom rodzin (...); wpływanie na kształcenie mądrych, odpowiedzialnych nauczycieli, rozumiejących dzieci i młodzież, pragnących przede wszystkim ich dobra; poszukiwanie nowych działaczy TPD, zwłaszcza wśród uczniów i studentów, którzy w dostępnym sobie zakresie zechcą zaangażować się w działalność na rzecz dzieci. TPD powinno być również partnerem strategicznym dla sądów rodzinnych i instytucji pomocy społecznej.

### Potrzeba więcej ognisk

Do kolejnych wyzwań należy zaliczyć: dostosowywanie struktur organizacyjnych TPD do bieżących potrzeb, aby były możliwie proste i efektywne; pozyskiwanie do współpracy przez ZG, Zarządy i Oddziały Regionalne pracowników naukowych w celu analizowania zagrożeń dzieciństwa i podejmowania odpowiednich inicjatyw przeciwdziałających tym zjawiskom; nawiązywanie współpracy z organizacjami działającymi w interesie dzieci, razem skuteczniej osiągniemy wspólny cel.

Wsparcie świadczone przez TPD na różnych płaszczyznach nie powinno zastępować aktywności rodziny w wielu wymiarach, w przypadkach niewłaściwych i ryzykownych zachowań dzieci, ucieczki w uzależnienia, agresję i inne zaburzenia. Dzisiaj godne warunki życia dziecka to nie tylko i nie przede wszystkim zaspokajanie potrzeb materialnych. Stąd wielka rola środowiskowych ognisk wychowawczych TPD.

Wiesław Kołak  
prof. Stanisław Leszek Stadniczeńko  
Fot. Anna Kozuchowska

Tekst jest fragmentem „Przesłania do członków TPD”, które powstało podczas konferencji „Dzieciństwo w potrzebie”. Konferencja odbyła się 21 listopada 2018 roku w Warszawie w ramach obchodów 100-lecia organizacji. **Wiesław Kołak** jest prezesem Zarządu Głównego (ZG) TPD, natomiast prof. dr hab. **Stanisław Leszek Stadniczeńko**, wiceprezesem ZG. Ponadto był przewodniczącym komitetu naukowego konferencji. Śródtytuły i skróty pochodzą od redakcji.

## Konferencja o hejcie i mowie nienawiści

Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie zaprasza wszystkie osoby zainteresowane tematyką na konferencję z tytułowaną „Dzieci w obliczu cyberprzemocy, hejtu i mowy nienawiści”. Konferencja odbędzie się 28 maja 2019 roku (wtorek), w godz. 10-15 (rejestracja od godz. 9.30), w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (KBP) przy Placu Polonii 1.

Program konferencji składa się z dwóch sesji, trzy i cztery wystąpienia w każdej, podzielonych o godz. 12 przerwą kawową w holu KBP. Słowo wstępne wygłosi **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie.

Wśród prelegentów znajdują się: dr **Lidia Sudakiewicz**, językoznawca z Politechniki Koszalińskiej („Język nienawiści w przestrzeni publicznej”), **Małgorzata Śliwińska** z Computer College Koszalin („Hejt – stop! Wzmocnienie poczucia godności i szacunku każdego człowieka w placówce oświatowej”), dr **Piotr Szarszewski**, medioznawca z Politechniki Ko-

szalińskiej („Rola i znaczenie kampanii społecznych w procesie zapobiegania zjawisku agresji symbolicznej”), **Piotr Maszkiewicz** z ZETO Koszalin („Cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży”), asp. **Rafał Skoczylas** z Komendy Miejskiej Policji w Koszalinie („Toksyczny humbug – problematyka gier internetowych z motywem samookaleczenia”), **Tomasz Marko**, psychoprofilaktyk, pedagog resocjalizacyjny i instruktor pracy z młodzieżą („Cyberprzemoc, jak sobie z nią radzić”) oraz **Wojciech Ronatowicz**, pedagog, ekspert Sieci Edukacji Cyfrowej „Kometa”, współpomysłodawca projektu „Cyfrolatki – przeciwdziałanie hejtowi i mowie nienawiści”, realizowanego w ogniskach i świetlicach TPD („Sexting, web-cam sexting i sextortion jako formy cyberprzemocy”).

Zakończenie konferencji przewidziane jest na godz. 15. Wszyscy jej uczestnicy otrzymają certyfikaty udziału. Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w programie. W sprawie udziału w konferencji należy kontaktować się z biurem TPD w Koszalinie: 94/342 56 27 lub 94/342 36 16.

(mg)

## Szkolenie na temat przemocy seksualnej



Pracownicy koszalińskiego TPD i organizacji zaprzyjaźnionych 23 marca br. wzięli udział w szkoleniu „Przemoc seksualna wobec dzieci – identyfikacja, sposoby reagowania, formy pomocy, profilaktyka”, które poprowadziła **Bernadeta Jabłońska**, pedagog, socjoterapeuta, specjalista terapii psychoseksualnej.

– *Największą salą konferencyjną ratusza uczestnicy zapelnili do ostatniego miejsca, co wskazuje, jak ważny to temat – mówił Henryk Zabrocki, prezes koszalińskiego TPD. – Problem przemocy seksualnej wyszedł zza kurtyny, za którą schowany był przez dziesięciolecia. Bez świadomości i powtarzania jak ważny pozostaje społecznie, nie osiągniemy w dziedzinie zapobiegania negatywnym zjawiskom żadnego postępu. Dlatego tak potrzebne są tego rodzaju spotkania.*

Bernadeta Jabłońska założyła, że uczestnicy powinni nabyć wiedzę i umiejętności z konkretnego zakresu: – Rozpoznawania nadużyć seksualnych wobec dzieci, odróżniania przejawów zachowań zgodnych z rozwojem normatywnym od zachowań świadczących o przemocy seksualnej, metodyki rozmowy z dzieckiem, czyli tak zwany wywiad diagnozujący i procedur działania po ujawnieniu wykorzystywania dziecka.

Na wykład z elementami warsztatu złożyło się kilkadziesiąt pojęć, tematów i wątków. Na zakończenie był czas na pytania z sali.

(mg)

Fot. TPD Koszalin

### Towarzystwo Przyjaciół Dzieci



### Leszek Gomółka

Z wielkim żalem informujemy, że zmarł Leszek Gomółka, wybitny działacz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Krajowego Komitetu Wychowania Resocjalizującego.

W latach 1981-1991 pełnił funkcję Prezesa Zarządu Głównego TPD. Był również Dyrektorem Departamentu Kształcenia Specjalnego, Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji w Ministerstwie Oświaty i Wychowania.

Od 2009 roku był Honorowym Prezesem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Szanowny Prezesie i Dyrektorze, żegnamy Pana z bólem, na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Współpracownicy, Koleżanki i Koledzy z TPD i KKWR

## Algorytm do rozwiązywania problemów



*W świecie, w którym ludzie to klienci, miłość to rodzaj relacji, wyboru dokonuje aplikacja, a przejaw sympatii okazuje się produktem, dziecko powinno kierować się między innymi radami dorosłych. Radami dobrymi, przemyślanymi, w porę podsuniętymi.*

*To, że o nie nie pyta, można uznać za odruch obronny. Czasami dziecko dorosłym po prostu nie ufa, zwłaszcza, kiedy widzi jak są zabiegani i dochodzi do wniosku, że sami sobie z życiem nie radzą. To, że z rad przekazanych dziecko nie korzysta, może być przejawem buntu, niezgody na stan rzeczy, przekory. Wszystko to da się wytłumaczyć, a nawet zmienić. Dziwi mnie coś zupełnie innego.*

*Żyjemy w świecie algorytmów; na wszystko jest wzór, znamy konfigurację decyzji,*

*mapę drogową wychodzenia z kryzysu, ścieżki postępowania niemal we wszystkich sytuacjach, rozmaite procedury, regulaminy, wskazania. Masz wypadek na drodze? Jeżeli jesteś przytomny, sięgnij do schowka, tam znajduje się instrukcja producenta, jak postępować przed opuszczeniem pojazdu. Instrukcja ma siedem stron i dziewięć wariantów postępowania. Zabezpiecza nas, naszych pasażerów i inne osoby przed problemami, również prawnymi.*

*Skoro ustalenie wytycznych do wypadku jest możliwe, zastanawiam się, dlaczego nie może powstać zwłaszcza dla młodych ludzi protokół bezpiecznego korzystania z mediów elektronicznych, gier, internetu? Wydaje się to jeszcze prostsze od innych zaleceń i wskazówek. Specjaliści z pewnością już wiedzą na przykład, ile traci się dioptrii w wyniku wpatrywania się w ekran dwie godziny dziennie przez dziesięć lat w warunkach ograniczonego dostępu do światła naturalnego.*

*Wszystko to przypomina regulacje związane z kaloriami. Wiemy dokładnie, kto, ile, czego i kiedy powinien zjeść, żeby żyć zdrowiej, nie zakłócać rytmu biologicznego organizmu i zmniejszyć ryzyko wystąpienia chorób. Człowiek dowiaduje się od dietetyka, co może spożywać, czego dwie powinien, a nawet o związkach pomiędzy produktami. Stąd wiemy, że cztery i pół tysiąca kalorii dziennie nie wskazuje na zdrowy styl życia, natomiast półtora tysiąca kalorii w dłuższej perspektywie może okazać się zbawienne dla kogoś z nadwagą.*

*Jeżeli wszystko to wiemy, dlaczego podobne wskazania nie powstają na innych polach, nie mniej ważnych dla młodych ludzi? Wszystko to wydaje się proste. Jeżeli dziesięciolatek spędza nad komórką cztery godziny dziennie, czy aplikacja powinna ostrzec go nadmiarem bodźców? Czy gry komputerowe nie powinny być zaopatrzone w przerwyniki czasowe, jak w tirze, gdy kierowca jedzie zbyt długo bez odpoczynku?*

*Oczywiście, że powinno tak być, ale nie jest i nie będzie, ponieważ w świecie, w którym żyjemy ludzie to klienci, miłość to rodzaj relacji, wyboru dokonuje aplikacja... i tak dalej. Czy to się zmieni? Obawiam się, że tylko wtedy, gdy znajdziemy w sobie dość siły, by potrzeby podpowiadał nam instynkt, a nie aplikacja wygenerowana przez system marketingowy.*

*Henryk Zabrocki  
prezes TPD w Koszalinie*

Świat Dziecka – Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Okręgowy w Koszalinie, ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego 11-15, Koszalin 75-501

Kontakt: 94/342 56 27, 94/342 36 16; koszalin@tpd24.pl

Redakcja: zespół. Redaktor prowadzący: Piotr Pawłowski. Kolegium redakcyjne: Społeczna Rada Programowa TPD w Koszalinie.

Redakcja techniczno-graficzna: Zbigniew Janiszewski.

# Czek z „Miedziaka” trafił do ogniska „Horyzont”

Z dwóch części złożyło się spotkanie, podczas którego – 28 marca br. – studenci reprezentujący komitet organizacyjny akcji charytatywnej „Wrzuć miedziaka dla dziecka” przekazali beneficjentowi zbiórki, koszańskiego oddziałowi Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD), czek na 10.631,99 złotych – tyle zebrali studenci Politechniki Koszalińskiej podczas XVIII edycja „Miedziaka”.

**A**kcja została zainicjowana przez studentów Wydziału Mechanicznego (WM). Obecnie uczestniczą w niej przedstawiciele wszystkich samorządów studenckich uczelni. Kilkudziesięciu wolontariuszy zbiera do puszek datki, które – podliczone zwykle w pierwszym kwartale następnego roku – trafiają do instytucji i organizacji związanych z niesieniem pomocy dzieciom, zwłaszcza najmłodszym.

## Imponująca suma

Tym razem żacy kwestowali na rzecz środowiskowego ogniska wychowawczego „Horyzont”, od wielu lat prowadzonego, podobnie jak cztery inne świetlice dla dzieci i młodzieży w mieście i kilkanaście w regionie, przez TPD.

– *Cieszymy się, że kolejna edycja przyniosła imponującą sumę* – podkreślił prof. **Tomasz Królikowski**, prorektor ds. studenckich Politechniki Koszalińskiej. – *Młodzi ludzie są aktywni, mają znakomite pomysły i energię. Popularny <Miedziak> jest najstarszą akcją wytrwale realizowaną przez naszych studentów. Powodzenie jej to zasługa nie tylko Samorządu Studentów Wydziału Mechanicznego, lecz również Parlamentu Studentów całej uczelni, który nad akcją sprawuje patronat.*

W pierwszej części studenci i przedstawiciele władz WM: prof. **Iwona Michalska-Požoga**, prodziekan ds. studenckich i prof. **Błażej Bałasz**, dziekan, byli gośćmi prezesa TPD **Henryka Zabrockiego** w biurze organizacji przy ulicy Piłsudskiego 11-15.

– *Goście otrzymali od nas dyplomy z podziękowaniami* – wyjaśnił prezes Zabrocki. – *Opowiedzieliśmy im o tym, co robimy na co dzień i zaprezentowaliśmy film o działalności stowarzyszenia.*

## Zasada przejrzystości

– *Po raz kolejny studenci udowodnili, że potrafią zmobilizować się wokół szlachetnej idei* – mówił prof. Błażej Bałasz. – *Cieszy nas,*



że inicjatywa dobroczynna, która narodziła się na Wydziale Mechanicznym, co roku znajduje kontynuatorów. Po tym, czego dowiedzieliśmy się o działalności TPD, sądzę, że wybór stowarzyszenia, jako odbiorcy zebranych pieniędzy był jak najbardziej właściwy.

Następnie uczestnicy uroczystości przejechali do ogniska „Horyzont”, które znajduje się przy ulicy Bałtyckiej 2. Tam odbyło się przekazanie czeku. Dla gości wystąpili podopieczni TPD z krótkim programem muzycznym. Dzieci uczestniczą w zajęciach prowadzonych przez **Macieja Osadę-Sobczyńskiego**, muzyka, kompozytora i aranżera, współpracownika TPD, który tym razem był również akompaniatorem.

Pieniądze z „Miedziaka” zostaną przeznaczone na działalność „Horyzontu”, a dokładnie – między innymi na wyjazdy dzieci.

– *Choć nie jest to wymagane przez organizatorów akcji, jak w przypadku innych zbiórek, rozliczymy się z każdej wydanej złotówki* – zapowiedział Henryk Zabrocki. – *Zasada przejrzystości w działaniu jest dla nas jedną z najważniejszych.*

Magdalena Grzybowska  
Fot. Bartek Zabrocki/TPD Koszalin,  
Marcin Torbiński/Politechnika  
Koszalińska

**Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie: – *Barczo dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w „Miedziaka”. Akcja ta jest nam dobrze znana, uważamy ją za niezwykle szlachetny przejaw społecznej odpowiedzialności studentów. Przez lata mieliśmy cichą nadzieję, że kiedyś „Miedziak” wspomógł również TPD. Stało się! Zebrana kwota zostanie przeznaczona na działalność „Horyzontu”, ze świetlicy każdego dnia korzysta od dwadzieścioro do nawet pięćdziesięcioro dzieci.*

## „Bajkowa Kraina”: odpoczynek pod winogronami

W przedszkolu „Bajkowa Kraina” w Oparznie każdy dzień przynosi zupełnie nowe doświadczenia i wyzwania. Dzieci uwielbiają zajęcia, w których mogą wykazać się pomysłowością, kreatywnością i inwencją twórczą, chociaż nie do końca rozumieją, że wszystko to wynika z ich wrażliwości i ciekawości świata.

Podczas kolejnych zajęć same przygotowały zdrowe kanapki z dobrych produktów. Przedszkolaki szybko uczą się, co służy ich zdrowiu, a czego powinny w kuchni raczej unikać. Talerze zawsze są kolorowe, wypełnione owocami i warzywami, a co równie ważne – po posiłkach puste.

Przedszkolaki czekają na każde wyjście w teren. Wprawdzie przygotowanie takiej wyprawy spoczywa głównie na barkach nauczycielek, ale dzieci są z tygodnia na tydzień coraz bardziej samodzielne. Tym razem wybrały na miejsce odpoczynku krzaki winogron.



## „Nasza Remiza”: ognisko, gazetka i... dron

Wychowankowie ogniska „Nasza Remiza” w Tucznie uczestniczyli w wyzwaniu trashchallenge, w ramach którego między innymi posprzątaли swoją najbliższą okolicę. Nie obyło się bez pierwszego wiosennego spaceru, a gdy tylko pogoda na to pozwoliła – zapłonęło ognisko.

Na płomieniach i w żarze udało się przygotować poczęstunek – kiełbaski oraz ziemniaki. W warunkach polowych najmłodszy mieli też okazję spróbować nawigacji dronem należącym do wychowawcy. Ponadto wychowankowie przygotowali specjalne wydanie gazetki „Pani Wiosna”, poświęcone najpiękniejszej porze roku.



## „Grono”: miejsca przyjazne dla dzieci

W koszalińskim ognisku „Grono” wychowawczynie dbają o to, by dzieci jadły smaczne, zróżnicowane i zdrowe potrawy.

– *Każdy z naszych podopiecznych jest tak samo ważny i zasługuje na to, aby jedzenie, które przygotowujemy nie tylko ładnie wyglądało i pachniało, ale także smakowało wysmienicie* – mówi **Agnieszka Bolesła**.

**Jadwiga Bukowiecka** dodaje: – „Grono” to miejsce przyjazne dzieciom. Relaks, odpoczynek, nauka przez zabawę, działania kulturalne, sport i integracja sprawiają, że nasi wychowankowie czują się w ognisku szczęśliwi, bezpieczni i dowartościowani.

Ognisko „Grono”, przypomnijmy, będzie w tym roku świętować rocznicę 25-lecia powstania. Obchody zaplanowano na maj br.



## „Rumcajs”: kształtowanie estetyki smaku

Od stycznia br. przedszkolaki z tepedowskiego „Rumcajsa” w Brzeźnie korzystają z największego w Polsce charytatywnego programu dożywiania dzieci, zainicjowanego i finansowanego przez Kulczyk Foundation, a realizowanego między innymi przez TPD.

– *Wiemy jak ważne i jak ogromny wpływ na zdrowie i rozwój dziecka ma prawidłowe żywienie* – potwierdza **Alicja Szymanek**, nauczycielka. – *Poprzez takie działania chcemy kształtować prawidłowe nawyki żywieniowe przedszkolaków.*



Podczas zajęć kulinarnych dzieci poznają zasady higienicznego przygotowania potraw, owoców i warzyw oraz smaki nowych produktów. Mają również okazję, żeby przełamać w sobie niechęć do spożywania niektórych wiktuałów oraz potraw z nich sporządzonych. Dużą radość i satysfakcję sprawia im samodzielne lub z niewielką pomocą przygotowanie posiłków.

– *Stwarzamy dzieciom warunki do kształtowania wyobraźni twórczej i pomysłowości, rozwijamy ich samodzielność* – dodaje Alicja Szymanek. – *Dajemy możliwość zdobywania nowych doświadczeń za pomocą zmysłu smaku, zapachu, dotyku. Kształtujemy poczucie wrażliwości i estetyki przygotowania, podania i spożywania dań.*

Jak deklarują nauczycielki z „Rumcajsa”, najważniejsze jest dla nich, że dzieci czerpią radość ze wspólnego przygotowywania posiłków. Mają nadzieję, że zajęcia pozwolą najmłodszym rozwinąć zainteresowania kulinarne, nauczą ich organizacji pracy w kuchni i zdrowego stylu odżywiania.

## „Horyzont”: omlet, koktajle i wiiiieelkie malowanie

Panuje przekonanie, że kolorowanki są tylko dla maluchów. Wychowankowie i wychowawczynie z ogniska „Horyzont” w Koszalinie postanowili przełamać ten krzywdzący (kolorowanki) stereotyp i podjęli miiiieego wyzwanie polegające na wypełnieniu kolorem naprawdę duuuużej kolorowanki.

Obrazki umieszczone były aż na dziewięciu metrach papieru, którego już samo rozłożenie nastęrczało problemów. Zabawy była co niemiara. Okazało się, że dla chcącego niż trudnego.

Wychowankowie przywitani wiosną owocowo-warzywnymi koktajlami i smoothie. Stół ugiął się od produktów, wśród których były: banany, jabłka, gruszki, truskawki, mango, melon, arbuzy, winogrona, borówki, granaty, awokado, szpinak, seler naciowy, jarmuż, migdały, miód, mleko kokosowe i migdałowe, jogurty, świeża mięta, bazylia i wiele innych.

Korzystając z tego niezwykłego bogactwa smaków dzieci komponowały własne koktajle. Produkty szybko zniknęły w blenderze, zamieniając się w smaczkowe napoje wielobarwne i zdrowe.

Głównym bohaterem kolejnych warsztatów kulinarnych w „Horyzoncie” było jajko. Nikogo nie powinno to dziwić, skoro święta wielkanocne za pasem. Dzieci z pomocą wychowawczyń przygotowały omlety na słodko i na słono.

Kucharze mieli do dyspozycji pomidorki koktajlowe, sery podpuszczkowe, szynkę, pomidory, roszponkę, rukolę, cebulę, jogurt naturalny, banany, truskawki, borówki, maliny i miód. Dzieci dowiedziały się, że tak prostą potrawę można przygotować na wiele sposobów.



## „Kubuś Puchatek”: przysmaki z cebuli

W ognisku przedszkolnym „Kubuś Puchatek” w Kusicach w marcu br. odbyły się kolejne zajęcia kulinarne, na które tym razem dzieci zaprosiły... cebulę.

Wychowankowie zapoznali się z różnymi rodzajami, kształtami i właściwościami, a także częściami składowymi i budową rośliny. Podczas zajęć sami mówili do czego w kuchni używana jest cebula, jak i z czym smakuje, a nawet, dlaczego wywołuje łzy przy krojeniu lub tarceniu.

Poza budynkiem ogniska zasadziły cebulę w ziemi, żeby wyrósł szczypiorek, który w najbliższym czasie ma posłużyć jako dodatek do kanapek. Ważne dla najmłodszych było również spróbowanie cebuli na surowo. W grupie znalazło się wielu chętnych, którzy to zrobili, po czym wszyscy przystąpili do przygotowania prostych i smacznych dań z zastosowaniem warzywa. Z pomocą wychowawcy dzieci zapoznały się z etapami wykonania krążków cebulowych i zupy cebulowej.

Podczas pracy w kuchni musiały zachować bezpieczeństwo, zwłaszcza podczas obierania i krojenia warzywa. Dowiedziały się również, co zrobić, gdy przy takich czynnościach zdarzy się zatrzeć oko. Do wykonania krążków cebulowych użyły ciasta takiego jak na naleśniki, ale gęstszego, które posłużyło do panierowania warzywa i poddania go obróbce termicznej.

Zupa cebulowa również zdobyła serca dzieci i pomimo, że warzywo to nie cieszy się dużym uznaniem najmłodszych, szybko zniknęła zawartości miseczek. Chwalono jej smak, niewykluczone, że smakowała bardziej dlatego, że zupa została wykonana własnoręcznie przez wychowanków.



## „Mrowisko”: słodkie przygotowania do świąt

W ognisku „Mrowisko” w Brzeźnie kwiecień br. minął pod znakiem przygotowań do świąt wielkanocnych.

– Dzieci poznały piękne polskie tradycje związane z Wielkanocą – informuje **Elżbieta Ziętak**, wychowawczynie. – Miały okazję wykonać ozdoby wielkanocne, takie jak: zajączki, kurczaczki, baranki i palmy, a ponadto piekły i ozdabiały mazurki. Wspólnie z rodzicami faszerowały jajka i zrobiły sałatkę jarzynową. Zwieńczeniem przygotowań było spotkanie przy wielkanocnym stole.

Podczas świątecznej uczyt dzieci przybliżyły gościom, czyli rodzicom i rodzeństwu tradycje i zwyczaje wielkanocne w Polsce i na świecie. Spotkanie było radosne i przeniosło wszystkich w nastrój oczekiwania na święta. Wszystkie dzieci otrzymały słodkości od wielkanocnego zajączka.



Jednym z ciekawszych wydarzeń kwietniowych były również warsztaty kulinarne dotyczące zdrowego żywienia.

– Najpierw rozmawialiśmy na ten temat – mówi **Elżbieta Ziętak**. – Wychowankowie przygotowali ciasteczka według podanego im przepisu. Uczestnicy warsztatów mieli za zadanie wszystkie produkty obrać, tarkować, pokroić, odmierzyć i... zdegustować. Miło było popatrzeć na ich starania, wysiłek, zapał do pracy i zadowolenie przy jedzeniu własnoręcznie przygotowanych, a przede wszystkim zdrowych przekąsek.

Prosto z ogniska przepis na ciasteczka powędrował do domów wychowanków z zapewnieniem, że takie przegryzki wkrótce zagospczą w ich jadłospisach.

## Odnaczenia dla działaczy z Kalisza Pomorskiego

Przedstawiciele Oddziału Okręgowego TPD w Koszalinie, w tym **Henryk Zabrocki**, jego prezes oraz **Wanda Kielar**, sekretarz zarządu, wzięli udział – 25 marca br. – w podsumowaniu kadencji zarządu Koła Pomocy Dzieciom z Niepełną Sprawnością Ruchową TPD w Kaliszu Pomorskim.

Kilka dni wcześniej (20 marca br.) odbyły się wybory w kole. Jego przewodniczącą została **Teresa Załuskowska**, sekretarzem – **Anita Mendel**, a skarbnikiem – **Elżbieta Misiura**. Nowi członkowie zarządu to: **Janina Kranc** i **Grażyna Jasińska**. Komisja rewizyjna pracuje w składzie: przewodnicząca – **Brygida Kropidłowska**, członek – **Anna Walerczak**.

Przyjemnym akcentem spotkania było wyróżnienie działaczy odznaczeniami. Zgodnie z decyzją prezydium zarządu odznaką „Serce na Dłoni” wyróżnione zostały: Elżbieta Misiura i Teresa Załuskowska. Odznakę „Przyjaciel Dziecka” – z okazji jubileuszu 100-lecia TPD – otrzymały: Janina Kranc, Anita Mendel, Halina Samek i Malwina Młodożeniec.

– *Wszystkie panie od lat z poświęceniem pracują na rzecz kaliskiego koła i jego podopiecznych* – powiedział Henryk Zabrocki wspólnie z Wandą Kielar wręczając wyróżnienia

(mg)

Fot. TPD Koszalin



## „Promyk”: twórcze eksperymenty w kuchni

Wychowankowie ogniska „Promyk” z Budzistowa w marcu br. pogłębiali wiedzę na temat znanych potraw pochodzących z Włoch. Dzieci dowiedziały się między innymi, skąd pochodzi pizza, czyli najbardziej popularne danie na świecie oraz jakie są jej rodzaje.



Podczas ogniskowych warsztatów kulinarnych nauczyły się samodzielnie wyrabiać ciasto i poznały przepis na domowy sos pomidorowy. Po wyrośnięciu i uformowaniu ciasta przygotowały z wybranych przez siebie składników swoje ulubione mini pizze. Na koniec zajęć odbyła się wspólna degustacja wypieków.

Celem zajęć było rozwijanie zdolności kulinarnych poprzez naukę przyrządzania prostych posiłków oraz swobodne i twórcze eksperymentowanie w kuchni.

## „Zacisze”: warsztaty rysunku i malarstwa

Wychowankowie ognisk chętnie uczestniczą w rozmaitych zajęciach związanych z rozwojem ich zainteresowań lub poznawaniem nowych umiejętności.

Od marca br., w koszalińskim ognisku „Zacisze” ruszyły warsztaty rysunku i malarstwa. Prowadzone w każdy wtorek i każdą środę zajęcia są realizowane dzięki pomocy Zarządu Głównego TPD w Warszawie i wsparciu firmy Pepco.



Opracowanie tekstów na podstawie informacji nadesłanych z placówek: **Magdalena Grzybowska, Sylwia Noga.**  
Zdjęcia: archiwum TPD Koszalin

### Projekt realizowany był w oparciu o dziewięć placówek wsparcia dziennego, czyli środowiskowych ognisk wychowawczych Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie oraz pięć identycznych placówek w Koszalinie.

**P**odsumowanie. Biorąc pod uwagę wszystkie informacje uzyskane podczas badań ewaluacyjnych za 2017 i 2018 rok przeprowadzonych wśród kadry projektowej oraz beneficjentów można uznać, że realizacja projektu „Droga do domu” przebiegła prawidłowo i zgodnie z założeniami.

#### Sprawne, bo wspólnie

W 2017 roku w niektórych wskaźnikach osiągnięto rezultaty przewidziane na dwa lata. Już w pierwszej połowie roku do projektu przystąpiła wymagana liczba rodzin przewidziana na cały okres jego trwania. Pedagodzy w swych działaniach wykazali się skutecznością, o której świadczą powroty dzieci z pieczy zastępczej do rodzin biologicznych.

Ważnym elementem wskazującym na sprawne działania było wstrzymanie procedur umieszczenia dzieci w pieczy zastępczej bądź instytucjonalnej. Ze względu na wielowątkowość problemów beneficjentów i konieczność pracy systemowej pedagogzy nawiązali współpracę z instytucjami zajmującymi się wspieraniem rodzin, współdziałali również ze szkołami, policją, kuratorami oraz służbą zdrowia. Podczas realizacji projektu znacznie wzrosła liczba wychowanków w – prowadzonych przez TPD – placówkach wsparcia dziennego.

Zajęcia socjoterapeutyczne prowadzone w każdej z placówek biorących udział w projekcie znacząco wpłynęły na zmianę zachowania wychowanków oraz na ich samoocenę i relacje w grupie.

#### Pedagog dla rodziny

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty dla rodziców, o czym świadczy frekwencja na zajęciach, a także uznanie wyrażone w odpowiedziach na pytania ankietowe. Beneficjenci byli zadowoleni z tematyki warsztatów oraz kompetencji osób prowadzących zajęcia.

Znaczna większość badanych jest zadowolona z przystąpienia do projektu, zauważa efekty wspólnie podjętych działań i wyraziła chęć dalszej współpracy z pedagogiem rodzinnym. Uczestnicy deklarują, że chcą mieć możliwość korzystania ze wszystkich oferowanych przez TPD przedsięwzięć.

Wyniki badań i skuteczność pedagogów rodzinnych w udzielaniu pomocy rodzinom przeżywającym trudności w pełnieniu funkcji opiekuńczo-wychowawczych wobec własnych dzieci (32 powroty do rodzin biologicznych i 54 wstrzymania procedur umieszczenia dzieci w pieczy zastępczej lub instytucjonalnej, a wszystko to w ciągu dwóch lat), wskazują na konieczność wpisania do ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej funkcji pedagoga rodzinnego.

Pedagodzy rodzinni powinni sprawować opiekę nad rodziną w ramach pracy placówek wsparcia dziennego. Placówki natomiast są właściwym środkiem do zapobiegania umieszczeniu i receptą na powrót dziecka z pieczy zastępczej i instytucjonalnej.

#### Poczucie bezpieczeństwa

1 stycznia 2019 roku projekt został zakończony. Ale czy rzeczywiście tak się stało? Czy z początkiem roku zakończyły się problemy rodzin, które zgłosiły się do nas? Czy zdążyliśmy w tym czasie rozwiązać wszystkie kłopoty? Nie!

W latach 2017-2018 Zachodniopomorski Oddział Regionalny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) w Szczecinie realizował nowatorski w skali kraju projekt pod nazwą „Droga do domu”. Projekt był współfinansowany ze środków strukturalnych Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, poprzez Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie.

## „Droga do domu”

– raport z realizacji projektu (część III)



Pedagodzy nadal są potrzebni i będą, dopóki istnieć będą rodziny potrzebujące wsparcia.

Z perspektywy dwóch lat okazuje się, że funkcja pedagoga rodzinnego to strzał w dziesiątkę, dlatego teraz szczególne podziękowania

należą się głównemu pomysłodawcy i promotorowi idei, a równocześnie kierownikowi projektu i prezesowi Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego TPD w Szczecinie Zygmuntowi Pyszkowskiemu. Dziękuję również kadrze zarządzającej projektem oraz osobom, które wspierały nas w tym ciekawym, choć trudnym czasie.

Kwintesencją naszej pracy niech będzie zdanie napisane przez jedną z uczestniczek: „Współpraca z panią pedagog, jak i z innymi osobami zajmującymi się projektem, daje ogromne poczucie bezpieczeństwa. Doradztwo i wsparcie są bezcennym dobrem, jakie otrzymałam przez ten czas”.

Magdalena Wilk

Autorka była koordynatorką pedagogów rodzinnych projektu „Droga do Domu”. Tekst pochodzi z „Raportu z realizacji projektu <Droga do domu>”, realizowanego przez zachodniopomorskie TPD (Szczecin i Koszalin) w latach 2017-2018. Śródtytuły pochodzą od redakcji.

#### Pedagog rodzinny działa dla dobra dziecka

Kim dla rodziny jest pedagog rodzinny? Życzliwym obserwatorem, diagnostą, edukatorem, organizatorem pomocy, pośrednikiem pomiędzy rodziną a urzędem, niekiedy pełnomocnikiem rodziny, ale także w trudnych sytuacjach doraźnie interweniuje. Poza tym jest gościem, przyjacielem, doradcą rodziny.

Próbą poszukiwania naprawy sytuacji w niektórych rodzinach jest program „Pedagog rodzinny”, który dzięki profesjonalizmowi, systematyczności i wielokierunkowości działań jest gwarantem trafności pomocy.

Pedagog rodzinny z racji istoty funkcji działa dla dobra dziecka. Uwzględniając naturalną potrzebę wychowania się w środowisku rodzinnym, odwołując się do podstawowych praw dziecka, zapewnia pomoc dziecku poprzez oddziaływanie na jego rodzinę.

W polskich warunkach jest on uzupełnieniem systemu pozamaterialnej pomocy społecznej oraz specjalistycznego poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego. W zależności od problemów, jakie rozwiązuje, jest partnerem innych służb pomocowych: psychologa, pedagoga szkolnego, kuratora sądowego, ale w większości przypadków, pracownika socjalnego.

Miarą skutecznej pracy pedagogów rodzinnych jest istotna i trwała poprawa sytuacji dziecka w rodzinie, polegająca na lepszych relacjach pomiędzy członkami rodziny, lepszym traktowaniu dzieci, podniesieniu kultury osobistej członków rodziny, poprawieniu wizerunku rodziny i wychowujących się w niej dzieci, wzbudzeniu wiary w możliwości realizacji zamierzeń.

To, że dziecko i jego rodzina otrzymują wsparcie merytoryczne, jest sposobem na bardziej racjonalne wykorzystanie pomocy innych służb (np. udzielających pomocy materialnej), zmniejszenie interwencji policji i sądów rodzinnych. Zaletą programu jest możliwość dotarcia do pierwotnych przyczyn pozostawiania dzieci i równoległość oddziaływań na przejawy i przyczyny zaburzeń.

Barbara Głowacka

# Tak pięknych ilustracji od dzieci nie ma nikt inny!

Jak informowaliśmy w poprzednim numerze „Świata Dziecka”, **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie, znalazł się w dziesięcioosobowym gronie wyróżnionych przez Międzynarodową Kapitułę Orderem Uśmiechu, jedynym tytułem przyznawanym na wniosek dzieci. Posiedzenie kapituły odbyło się 9 marca br. w Warszawie.

Dzieci od dawna przymierzają się do złożenia tego wniosku, ale nie wiedziały, jak to zrobić ani jak się do tego zabrać. Ze wsparciem pospieszyła **Magda Nicpoń** z biura oddziału. Zajęła się koordynacją strony formalnej – przygotowaniem dokumentów. Wiele też zależało od wychowanków tepe-dowskich placówek.

W ten sposób powstały między innymi ilustracje poświęcone osobie prezesa. Z pietyzmem, pod okiem równie zaangażowanych wychowawców, dzieci opracowały specjalne albumy dedykowane pracy zawodowej Henryka Zabrockiego i TPD. Obok publikujemy skromny wybór ilustracji, które w przesyłce przewiązanej przez Magdę wielką czerwoną kokardą zostały nadane na adres Stowarzyszenia Kapituły Orderu Uśmiechu.

(mg)

